

Sygn. akt II AKa 471/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Lech Magnuszewski

Sędziowie: SSA Witold Kuczorski

SSA Jacek Pietrzak (spr.)

Protokolant: referent-stażysta Patrycja Gałęzowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Janusza Krajewskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r.

sprawy

J. C.

oskarżonej z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 310 § 2 k.k.

B. B.

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.; art. 310 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 8 października 2012 r., sygn. akt **II K 78/12**

I. uchyla rozstrzygnięcia dotyczące kary łącznej i zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności – punkty IV i V;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II i III w ten sposób, że:

1. oskarżonych J. C. i B. B. uznaje za winnych tego, że:

- w okresie od dnia 11 września 2011 r. do dnia 04 października 2011 r. w E. działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem puszczenia w obieg podrobionych banknotów, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali podrobić oraz podrobili polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych poprzez skopiowanie wizerunków autentycznych banknotów NBP o nominale 100 zł i wydrukowanie ich na arkuszach zwykłego, niezabezpieczonego białego papieru ogólnego zastosowania z wykorzystaniem drukarki-kopiarki atramentowej, a następnie naniesienie na części wydruków imitacji rozety zabezpieczającej z wykorzystaniem metalizowanej półpłynnej substancji w kolorze złotym i półpłynnej masy perłowej z brokatem, w ilości łącznej

nie mniejszej niż 101 sztuk, w tym 2 sztuki banknotów jedynie w formie rewersów, 53 sztuki banknotów serii (...) o numerze (...), 8 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...), 7 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...) oraz 4 banknotów serii (...) o numerze (...) i nie mniej niż 27 sztuk banknotów o nieustalonej serii i numerze,

- w dniu 25 września 2011 r. w P., G., K. i S., wspólnie i w porozumieniu z T. K. puścili w obieg podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w ilości 8 sztuk o serii (...) o numerze (...),
- w dniu 04 października 2011 r. w P., wspólnie i w porozumieniu z T. K. i B. G. przewozili samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w łącznej ilości 42 sztuk, w tym 35 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...) oraz 7 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...),

i przyjmuje, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k., art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazuje z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k., art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierza każdemu z oskarżonych na mocy art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. kary po roku i 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 63 § 1 k.k. oskarżonym J. C. i B. B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04.10.2011 roku do dnia 16.03.2012 roku;

III. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

IV. zwalnia oskarżonych od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi w jego toku wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w E. oskarżył J. C. i B. B. o to, że:

I. w okresie od dnia 11 września 2011 roku do dnia 04 października 2011 roku w E., działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru usiłowali podrobić oraz podrobili polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych poprzez skopiowanie wizerunków autentycznych banknotów NBP o nominale 100 zł i wydrukowanie ich na arkuszach zwykłego, niezabezpieczonego białego papieru ogólnego zastosowania z wykorzystaniem drukarki-kopiarki atramentowej, a następnie naniesienie na części wydruków imitacji rozety zabezpieczającej z wykorzystaniem metalizowanej półpłynnej substancji w kolorze złotym i półpłynnej masy perłowej z brokatem, w ilości łącznej nie mniejszej niż 101 sztuk, w tym 2 sztuki banknotów jedynie w formie rewersów, 53 sztuki banknotów serii (...) i numerze (...), 8 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...), 7 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...) oraz 4 banknotów serii (...) i numerze (...) i nie mniej niż 27 sztuk banknotów o nieustalonej serii i numerze, - tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 310§1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. w dniu 25 września 2011 roku, w P., G., K. i S. działając wspólnie i w porozumieniu oraz wspólnie i w porozumieniu z T. K., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, puścili w obieg podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w ilości 8 sztuk o serii (...) i numerze (...), - tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

III. w dniu 04 października 2011 roku, w P., działając wspólnie i w porozumieniu oraz wspólnie i w porozumieniu z T. K. i B. G., w celu puszczenia w obieg podrobionych polskich pieniędzy w postaci banknotów o nominale 100 złotych w łącznej ilości 42 sztuk, w tym 35 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...) oraz 7 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...), przewozili je samochodem osobowym marki B. nr rej. (...), - tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k.

Nadto prokurator oskarżył T. K. o to, że:

IV. w dniu 25 września 2011 roku, w P., G., K. i S. działając wspólnie i w porozumieniu z J. C. i B. B., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, puścił w obieg podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w ilości 8 sztuk o serii (...) i numerze (...), - tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

V. w dniu 04 października 2011 roku, w P., działając wspólnie i w porozumieniu z J. C., B. B. i B. G., w celu puszczenia w obieg podrobionych polskich pieniędzy w postaci banknotów o nominale 100 złotych w łącznej ilości 42 sztuk, w tym 35 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...) oraz 7 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...), przewoził je samochodem osobowym marki B. nr rej. (...), - tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k.

i B. G. o to, że

VI. w dniu 04 października 2011 roku, w P., działając wspólnie i w porozumieniu z J. C., T. K. i B. B., w celu puszczenia w obieg podrobionych polskich pieniędzy w postaci banknotów o nominale 100 złotych w łącznej ilości 42 sztuk, w tym 35 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...) oraz 7 sztuk banknotów serii (...) i numerze (...), przewoził je samochodem osobowym marki B. nr rej. (...), - tj. o czyn z art. 310 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Elblągu wyrokiem z dnia 08 października 2012 roku w sprawie o sygn. akt II K 78/12:

I. oskarżonych J. C. oraz B. B. uznał za winnych popełnienia czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia z tym odmiennym ustaleniem, że stanowi on wypadek mniejszej wagi, który zakwalifikował z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazując z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i wymierzył im na mocy art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. karę po 1 (jednym) roku i 8 (ośmiu) miesiącach pozbawienia wolności;

II. oskarżonych J. C. oraz B. B. uznał za winnych czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia, który zakwalifikował z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 310 § 2 k.k. i wymierzył im karę po 1 (jednym) roku i 4 (czterech) miesiącach pozbawienia wolności;

III. oskarżonych J. C. oraz B. B. uznał za winnych czynu opisanego w pkt. III aktu oskarżenia, który zakwalifikował z art. 310 § 2 k.k. i za to na mocy art. 310 § 2 k.k. wymierzył im karę po 1 (jednym) roku i 4 (czterech) miesiącach pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. oskarżonym J. C. oraz B. B. połączył orzeczone w punktach I, II oraz III wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną po 1 (jednym) roku i 8 (ośmiu) miesiącach pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 63 § 1 k.k. oskarżonym J. C. oraz B. B. na poczet orzeczonych w pkt. IV wyroku kar łącznych pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04.10.2011 r. do dnia 16.03.2012 r.;

VI. oskarżonego T. K. uznał winnym popełnienia czynu opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia, który zakwalifikował z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. oskarżonego T. K. uznał winnym popełnienia czynu opisanego w pkt. V aktu oskarżenia, który zakwalifikował z art. 310 § 2 k.k. i za to na mocy art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. oskarżonemu T. K. połączył orzeczone w punktach VI i VII wyroku jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzekł karę łączną 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. wykonanie oskarżonemu T. K. orzeczonej w pkt. VIII wyroku kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby lat 5 (pięciu);

X. oskarżonego B. G. uznał winnym popełnienia czynu opisanego w pkt. VI aktu oskarżenia który zakwalifikował z art. 310 § 2 k.k. i za to na mocy art. 310 § 2 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

XI. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt. 4 k.k. wykonanie oskarżonemu B. G. orzeczonej w pkt. X wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 (pięciu) lat zobowiązując jego do wykonywania stałej pracy zarobkowej;

XII. na mocy art. 73 § 1 k.k. w okresie próby oskarżonego B. G. oddał pod dozór kuratora.

Wyrok Sądu Okręgowego zawiera również rozstrzygnięcia dotyczące zabezpieczonych w sprawie dowodów rzeczowych, kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu oraz kosztów sądowych.

Powyższy wyrok apelacjami zaskarżyli obrońcy B. B. oraz J. C.. W stosunku do oskarżonych T. K. i B. G. wyrok Sądu pierwszej instancji uprawomocnił się w dniu 16 października 2012 roku, gdyż nie został zaskarżony przez żadną ze stron.

Obrońca J. C. zaskarżył wyrok w części dotyczącej kwalifikacji prawnej przyjętej wobec oskarżonej za zarzucane jej aktem oskarżenia czyny oraz co do kary i w oparciu o art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. powyższemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę prawa materialnego – przepisu art. 12 k.k. przez błędne niezastosowanie w/w przepisu mimo, że wszystkie zachowania przypisane oskarżonej, opisane w punktach I, II i III zaskarżonego wyroku podjęte były w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru;
2. obrazę prawa materialnego – przepisu art. 60 § 3 k.k. – polegającą na niezastosowaniu wobec oskarżonej w/w przepisu, mimo, że było to obowiązkowe i miało znaczenie dla rozstrzygnięcia;
3. rażąco niewspółmierność kary wymierzonej wobec oskarżonej, będącą wynikiem w/w błędnych kwalifikacji prawnych oraz nie uwzględnienia lub niedostatecznego uwzględnienia okoliczności dla niej korzystnych i przecenienia okoliczności niekorzystnych.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez przyjęcie, że zachowania przypisane oskarżonej w punktach I, II i III wyroku stanowiły jedno przestępstwo w oparciu o przepis art. 12 k.k., zastosowanie przy jego kwalifikacji art. 60 § 3 k.k. oraz przy zastosowaniu art. 60 § 5 k.k. warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej wobec niej kary pozbawienia wolności, względnie przyjęcie przy kwalifikacji czynów przypisanych w punktach II i III zaskarżonego orzeczenia art. 60 § 3 k.k. oraz istotne złagodzenie kary łącznej wymierzonej za czyny przypisane oskarżonej przez warunkowe zawieszenie jej wykonania, m.in. także przy zastosowaniu art. 60 § 5 k.k.

Obrońca B. B. zaskarżył wyrok w całości i w oparciu o art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił mu:

1. obrazę przepisów prawa karnego procesowego, a to art. 7 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. w zw. z art. 53 § 1 i § 2 k.k. i art. 413 § 2 k.p.k. i art. 69 § 1 i § 2 k.k. z uwagi na różnicę pomiędzy częścią dyspozytywną wyroku a uzasadnieniem wydanego orzeczenia w ramach dokonanego wymiaru kary oskarżonemu B. B. za czyn II z mocy art. 310 § 2 k.k., zaś w uzasadnieniu powołując na str. 9 przepis art. 210 § 2 k.k., nadto Sąd uzasadnił jedynie, co do oskarżonej J. C. orzeczenie kar jednostkowych w pkt II i III sentencji wyroku w wymiarze po 1 roku i 4 miesiące oraz nie uzasadnił w należyty sposób braku zastosowania dobrodziejstwa wynikającego z art. 69 k.k. wobec oskarżonego B. B. uniemożliwiając polemikę z wyrokiem w tej materii.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że warunki podmiotowo - przedmiotowe w odniesieniu do oskarżonego B. B. nie uzasadniają zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec tego oskarżonego, choć prawidłowa analiza tychże warunków na które powołuje się Sąd Okręgowy powinna prowadzić do odmiennych wniosków w tej materii.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec oskarżonego B. B. kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje złożone przez obrońców B. B. oraz J. C., jako częściowo zasadne zasługiwały na uwzględnienie, ale tylko w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej przypisanych im czynów.

Na wstępie należy podkreślić, iż obaj obrońcy nie kwestionują dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, co do sprawstwa B. B. oraz J. C. (oceniając jednak nieco odmiennie ich postawy procesowe), błędnie jednak podważają natomiast fakt wymierzenia oskarżonym kar pozbawienia wolności bez dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia ich wykonania na okres próby.

Obrońca J. C. słusznie zaś w swoim środku odwoławczym zarzucił również Sądowi Okręgowemu w Elblągu obrazę prawa materialnego, polegającą na tym, że w ślad za stanowiskiem prokuratora, zawartym w akcie oskarżenia uznał, iż oskarżeni B. B. i J. C. dopuścili się popełnienia aż trzech przestępstw, w sytuacji, gdy ustalone okoliczności wskazują na to, że zachowania te powinny być ocenione, jako jeden czyn ciągły.

Zgodnie z treścią art. 12 k.k. do przypisania oskarżonym czynu ciągłego konieczne jest łączne spełnienie następujących warunków: dopuszczenie się, co najmniej dwóch zachowań, z góry powzięty zamiar sprawcy i krótkie odstępy czasu pomiędzy poszczególnymi zachowaniami. Dodatkowym warunkiem uznania wielości zachowań za jeden czyn zabroniony w przypadku, gdy przedmiotem zamachu jest dobro osobiste jest tożsamość pokrzywdzonego, jednakże ten warunek w przedmiotowej sprawie nie ma zastosowania. Dopiero łączne spełnienie wyżej wymienionych przesłanek sprawia, że zachowanie sprawcy stanowi jednolitą całość, traktowaną, jako jedna podstawa kwalifikacji prawnej mimo, że wchodzi w jej skład różnorakie czynności. Przestępne zachowanie w ramach czynu ciągłego jest bowiem popełnione niejako w sposób ratalny. Instytucja czynu ciągłego jest także instytucją obligatoryjną prawa karnego. Znaczy to tyle, że jeżeli sąd ustali, że zachodzą przesłanki dla jego zastosowania to nie ma żadnej fakultatywności w tym zakresie, lecz musi w wyroku przypisać oskarżonym czyn z art. 12 k.k.

Z góry powzięty zamiar należy rozumieć, jako zamiar objęty umyślnością (w postaci zamiaru bezpośredniego lub ewentualnego). Jednocześnie musi być to zamiar powzięty najpóźniej w chwili popełnienia pierwszego zachowania wchodzącego w skład czynu ciągłego. Jak trafnie zauważa Sąd Najwyższy: "zamiar sprawcy musi istnieć w kształcie obejmującym wszystkie zachowania składające się na czyn ciągły albo przed przystąpieniem do działania, albo co najmniej w chwili podjęcia pierwszego zachowania składającego się na ciąg. W przypadku czynu ciągłego sprawca realizuje bowiem przestępczy zamiar w kolejnych odsłonach, czy też "na raty". Innymi słowy "z góry powzięty zamiar" oznacza zamiar, który już w chwili jego powzięcia odnosi się do zindywidualizowanych, przynajmniej w ogólnych zarysach, zachowań oraz obejmuje wszystkie te zachowania, które składają się na czyn ciągły" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., V KK 271/05, OSNKW 2006/5/50).

Z kolei krótkie odstępy czasu jako następny warunek konieczny do skorzystania z instytucji czynu ciągłego oznacza zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądowym i częścią doktryny prawa karnego odstępy nieprzekraczające kilku miesięcy.

Bezspornie jest w przedmiotowej sprawie, co wynika jednoznacznie z ustalonego stanu faktycznego, a czego nie neguje żadna ze stron, że B. B. i J. C. wspólnie uzgodnili w miesiącu sierpniu 2011 roku, iż będą przy pomocy urządzenia wielofunkcyjnego drukowali podrobione polskie banknoty, które następnie planowali puścić w obieg w różnych sklepach w czasie realizacji zakupów. W dniu 11 września 2011 roku w E. w wynajętym pokoju hotelowym przystąpili

do produkcji banknotów o nominale 100 zł. Nie potrafili jednak wyprodukować – przekopiować właściwie awers i rewers banknotu i dlatego jeszcze dwukrotnie próbowali różnymi metodami (przy pomocy szablonu i złotego lakieru samochodowego) w innych dniach i pokojach hotelowych wydrukować sfalszowane banknoty. Dopiero podczas trzeciej próby udało im się wyprodukować około 50 sztuk falsyfikatów banknotów o nominale 100 zł, które postanowili wprowadzić do obrotu w okolicach G.. W dniu 25 września 2011 roku wspólnie z T. K. w różnych miejscowościach P. puścili w obieg osiem podrobionych wcześniej banknotów o nominale 100 zł serii (...) o numerze (...). Po upływie tygodnia ponownie w pokoju hotelowym przy użyciu tego samego sprzętu wyprodukowali ponad 40 sztuk sfalszowanych banknotów o nominale 100 zł, które planowali wprowadzić do obiegu w okolicach O.. W dniu 04 października 2011 roku realizując swój wcześniejszy zamiar wspólnie z T. K. i B. G. pojechali samochodem w kierunku O.. Po drodze w miejscowości P. zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji, którzy ujawnili i zabezpieczyli posiadane przez nich sfalszowane banknoty.

Z wyjaśnień złożonych przez B. B. i J. C. w toku całego postępowania karnego wynika jednoznacznie, iż ich zamiarem było wprowadzenie do obrotu podrobionych przez siebie pieniądze. Od samego początku działali z góry powziętym zamiarem i systematycznie go realizowali. Po wyprodukowaniu pewnej części sfalszowanych banknotów stułotowych niektóre z nich wprowadzili do obrotu, a następnie przystąpili do produkcji kolejnych. Po wyprodukowaniu w dniu 03 października 2011 roku około 40 sztuk sfabrykowanych banknotów o nominale 100 zł, już następnego dnia tj. 04 października 2011 roku pojechali w kierunku O., aby część tych pieniędzy wprowadzić do obrotu.

Słusznie Sąd Okręgowy w Elblągu uznał, że B. B. i J. C. w okresie od 11 września 2011 roku do 04 października 2011 roku w E., działając wspólnie i w porozumieniu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru usiłowali podrobić oraz podrobili polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych i przyjął, że działali w warunkach art.12 k.k. Błędnie natomiast ustosunkował się do pozostałych dwóch zarzutów dotyczących puszczenia w obieg podrobionych przez nich pieniędzy. Relacja zachodząca między tymi zachowaniami oskarżonych, tj. usiłowaniem podrobienia i podrobienie polskich banknotów, a następnie puszczenie ich w obieg w celu uzyskania korzyści majątkowej nie pozostawia wątpliwości co do tego, że istnieje między nimi bardzo silny związek. Właśnie te konkretne banknoty zostały podrobione w celu ich użycia tj. wprowadzenia do obrotu i uzyskania w ten sposób stosownej korzyści majątkowej.

Uznać więc należy, aprobując w tym konkretnym przypadku argumentację obrońcy J. C., zawartą w uzasadnieniu złożonego środka odwoławczego, że powyższe zachowania B. B. i J. C. stanowią jeden czyn ciągły, albowiem oskarżeni przystępując do realizacji uzgodnionego planu fałszowania banknotów działali z góry powziętym zamiarem niezwłocznego wprowadzenia do obrotu tych podrabianych pieniędzy. Zarówno z orzecznictwa, jak i doktryny wynika ewidentnie, że o kumulatywnym zbiegu przepisów z § 1 i 2 art. 310 k.k. można i należy mówić wtedy, gdy sprawca podrobienia lub przerobienia pieniędzy lub dokumentów działa ze z góry powziętym zamiarem, by te podrobione lub przerobione przez siebie pieniądze lub dokumenty puścić w obieg, a następnie ten zamiar realizuje i gdy ponadto czynnościom tym towarzyszy bezpośrednia zawartość czasowa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1976 r. II KR 56/76, OSNPG 1976, nr 11, poz. 102, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 sierpnia 2011 r. sygn. akt II AKa 254/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 26 listopada 1997 r. sygn. akt II AKa 224/97, Prok. i Pr. - wkł. 1998/7-8/17).

Skoro zatem w niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że oskarżeni usiłowali podrobić i podrabiali polskie pieniądze w celu puszczenia ich w obieg i wprowadzali je do obiegu prawie jednocześnie z ich podrabianiem, to całokształt ich zachowań stanowi jeden czyn ciągły wyczerpujący znamiona przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k., art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Całkowicie niezrozumiała jest natomiast pozostała argumentacja obrońców B. B. i J. C. zawarta w złożonych apelacjach.

Obrońca B. B. błędnie zarzuca Sądowi pierwszej instancji obrazę przepisów prawa karnego procesowego polegającą na różnicy pomiędzy częścią dyspozytywną wyroku a uzasadnieniem wydanego orzeczenia w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy

w Elblągu postanowieniem z dnia 28 listopada 2012 roku (k – 1729) sprostował oczywistą omyłkę pisarską w uzasadnieniu swojego wyroku i w miejsce omyłkowo wpisanego art. 210§2 k.k. wpisano prawidłowy art. 310§2 k.k.

W uzasadnieniu swojego środka odwoławczego obrońca B. B. zawarł również zadziwiającą argumentację i to w sytuacji, kiedy nie podniósł stosowego zarzutu w tym zakresie. Stwierdził mianowicie, że...”na marginesie należy zauważyć, że analizując szczegółowo wyjaśnienia oskarżonych oraz pozostałe dowody dopuszczone przez Sąd Okręgowy należy zauważyć, że podjęte przez B. B. i J. C. próby kserowania banknotu stułotowego na zwykłej kopiarce i na zwykłym papierze może nie wyczerpywać znamion przestępstwa z § 1 art. 310 k.k., gdyż na pierwszy rzut oka – trzymając w ręce taki banknot istnieje możliwość rozpoznania fałszerstwa. W takiej sytuacji czyn oskarżonych może wyczerpywać znamiona usiłowania nieudolnego lub oszustwa...”

Wprawdzie opisany zarzut, jak wspomniano powyżej, nie został wyartykułowany w części dyspozytywnej apelacji, niemniej z ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że dla ustalenia rzeczywistego znaczenia środków odwoławczych należy uwzględniać całą ich treść, a więc także uzasadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2009 r., II KZ 17/09, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007 r., sygn. akt II KK 81/06, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r., sygn. akt II KK 178/06).

Autor apelacji, podnosząc taką argumentację nie widzi lub nie chce zauważyć, że oskarżonym, przy udziale innej osoby, w dniu 25 września 2011 roku udało się puścić w obieg osiem sztuk tak „nieudolnie” skserowanych banknotów. Rzeczywiście B. B. i J. C. dokonali skopiowania wizerunków autentycznych banknotów NBP o nominale 100 zł i wydrukowanie ich na arkuszach zwykłego, niezabezpieczonego białego papieru ogólnego zastosowania z wykorzystaniem popularnej drukarki-kopiarce atramentowej. Podjęli jednak szereg działań (przygotowali stosowny szablon, wykorzystali złoty lakier samochodowy oraz lakier do włosów), aby bardziej uwiarygodnić autentyczność sfałszowanych banknotów. Nie ma to jednak większego znaczenia, czy czynności te doprowadziła do nadania fałszyfikatowi wiarygodnych pozorów autentyczności, gdyż nawet prymitywnie wykonany banknot, może w pewnych warunkach zostać przyjęty, jako autentyczny. W przedmiotowej sprawie nie jest istotne, jakich środków użyli oskarżeni (prymitywnych czy doskonałych), jeżeli uczynili to w warunkach umożliwiających puszczenie pieniądza w obieg. Jeżeli bowiem sprawca użył nawet prymitywnych środków w sytuacji umożliwiającej puszczenie pieniądza w obieg, jest zupełnie oczywiste, że dokonał omawianego czynu. O zastosowaniu konstrukcji usiłowania nieudolnego tj. usiłowania, dlatego, że w istocie sprawca nie zdołał podrobić lub przerobić pieniądza lub innego środka, a nieudolnego, ponieważ uczynił to tak, iż podrobienie było niemożliwe - można mówić w sytuacji, w której sprawca użył środków tak prymitywnych, że puszczenie pieniądza w obieg w żadnych warunkach było niewykonalne, gdyż jego nieautentyczność była ewidentna.

Błędny jest również zarzut obrońcy J. C. dotyczący obrazy prawa materialnego – przepisu art. 60 § 3 k.k. – polegający na niezastosowaniu wobec oskarżonej tegoż przepisu, mimo, że było to obowiązkowe i miało znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Słusznie już Sąd a quo uznał, że wbrew twierdzeniom skarżącego, nie wystąpiły w stosunku do obu oskarżonych przesłanki do zastosowania w niniejszej sprawie dobrodziejstwa wynikającego z zastosowania instytucji tzw. małego świadka koronnego.

Przepis art. 60 § 3 k.k. przewiduje, bowiem obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Z treści tego przepisu wynika jednoznacznie, że obligatoryjnie nadzwyczajne złagodzenie kary może wchodzić w rachubę, gdy spełniony jest konieczny warunek, że sprawca współdziałał w popełnieniu przestępstwa, za które został skazany, z innymi osobami, a nie jednym współsprawcą. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r. sygn. IV KO 68/10 OSNwSK 2010/1/2336)

Sąd Apelacyjny uznając, że B. B. i J. C. w ramach przestępstwa ciąglego dopuścili się popełnienia czynów z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k., art. 310 § 2 k.k. przyjął, iż działali oni w różnej konfiguracji

osobowej. Tylko we dwoje usiłowali podrobić oraz podrobili polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych, a następnie przy pomocy T. K. i B. G. puścili w obieg część sfalszowanych pieniędzy.

Obrońca J. C. uważa, że w stosunku do oskarżonej istnieje spełniony obowiązek współdziałania z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, gdyż początkowo przestępstwa z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 310§1 k.k. i art. 310§1 k.k. popełniła działając wspólnie i w porozumieniu z B. B., zaś później współpracowała z pozostałymi. Przyjąć należy, iż skarżący stoi na stanowisku, że w odniesieniu do sprawcy przestępstwa ciągłego warunek ten jest spełniony, jeżeli sprawca ten przynajmniej jedno z zachowań zrealizował, z co najmniej dwiema osobami. Nie można jednak przyjąć takiej koncepcji, albowiem w takim przecież wypadku sprawca nie popełnił "całego przestępstwa" we współdziałaniu z innymi osobami, a jedynie jego fragment, skoro przestępstwo ciągłe zostaje popełnione w okresie od pierwszego zachowania (działania lub zaniechania), do chwili zakończenia ostatniego działania (zaniechania) objętego ciągłością. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2002 r. o sygn. I KZP 30/02 stwierdził jednoznacznie, iż...” w odniesieniu do sprawcy przestępstwa ciągłego (art. 12 k.k.), określony w art. 60 § 3 k.k. warunek współdziałania z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa jest spełniony wówczas, gdy sprawca ten popełnił z innymi osobami całe przestępstwo ciągłe, to jest gdy każde zachowanie sprawcy, stanowiące fragment przestępstwa ciągłego, odpowiada temu wymogowi. (OSNKW 2002/11-12/89, Prok. i Pr.-wkł. 2003/1/1, Wokanda 2003/6/14, Biul.SN 2002/10/20)

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonej nie ulega również wątpliwości, że J. C. nie złożyła wyjaśnień, spełniających wymienione warunki określone w art. 60 § 3 k.k. Warunkiem stosowania obligatoryjnego nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianego w art. 60 § 3 k.k., jest przekazanie organowi powołanemu do ścigania przestępstw, przez sprawcę przestępstwa popełnionego we współdziałaniu z co najmniej dwiema osobami, wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez niego informacji o osobach współdziałających z nim w popełnieniu tego przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia, niezależnie od tego, czy informacje te były już organowi ścigania znane. (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1999 r., OSNKW 1999, z. 3-4, poz. 12). Będąc przesłuchiwana w charakterze podejrzaney po raz pierwszy w dniu 04 października 2011 roku tj. w dniu zatrzymania, częściowo przyznała się do popełnienia zarzuconych jej przestępstw z art. 310§ 1 k.k. oraz art. 310§2 k.k. oświadczając, że nie uczestniczyła bezpośrednio w przestępczym procederze tylko była postronnym obserwatorem (k – 156). Podobne stanowisko zajęła w czasie późniejszych przesłuchań w toku prowadzonego śledztwa, dopiero będąc przesłuchiwana w Areszcie Śledczym w O. w dniu 31 stycznia 2012 roku oświadczyła, że wcześniej wyjaśniała „trochę inaczej” i dopiero podczas tego przesłuchania stwierdziła, że wyjaśni jak było faktycznie (k – 946). Z analizy protokołów wszystkich przesłuchań J. C. wysnuć można wniosek, że nie współpracowała ona znacząco z funkcjonariuszami organów ścigania w celu ujawnienia wszystkich istotnych w sprawie, posiadanych przez nią informacji o osobach współdziałających w popełnieniu przestępstwa oraz okolicznościach jego popełnienia tylko dozwalała im poszczególnie fakty zwłaszcza niekorzystne dla siebie, jak i starała się zminimalizować swoją winę.

Przypomnieć autorowi apelacji należy również, że funkcją i celem nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 3 k.k. jest rozbicie solidarności grupy przestępczej. Ustawodawca, dostrzegając problemy natury dowodowej uniemożliwiające częstokroć pociągnięcie do odpowiedzialności karnej członków struktur zorganizowanej przestępczości, poprzez instytucję małego świadka koronnego statuuje zachętę do informowania o osobach uczestniczących w popełnieniu przestępstwa i istotnych okolicznościach czynu w zamian za zastosowanie wobec sprawcy - informatora nadzwyczajnego złagodzenia kary. Trudno jednak jest przyjąć, iż w stosunku do J. C. zachodzą ewentualnie również i takie przesłanki.

Ustosunkowując się do zarzutów rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec J. C. kary pozbawienia wolności oraz błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść a polegający na przyjęciu, że warunki podmiotowo-przedmiotowe w odniesieniu do oskarżonego B. B. nie uzasadniają zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary wobec tego oskarżonego na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w Gdańsku w całości zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż w stosunku do B. B. i J. C. zastosować należy dobrodziejstwo wynikające z art. 310§3 k.k. Brak jest natomiast jakichkolwiek innych przesłanek do

dalszego łagodzenia kar i zastosowania wobec obojga oskarżonych warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Przypomnieć w tym miejscu wypada autorom obu apelacji, iż Sąd pierwszej instancji uznając B. B. i J. C. za winnych popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzył im kary po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności, zaś za dwa pozostałe przestępstwa z art. 310 § 2 k.k. kary po roku i 4 miesiące pozbawienia wolności. Wymierzając natomiast karę łączną Sąd Okręgowy zastosował zasadę absorpcji i orzekł wobec oskarżonych karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Skarżący w uzasadnieniu swoich apelacji i zawartej tam argumentacji pomijają istotę sędziowskiego wymiaru kary. Z przepisu art. 53 § 1 k.k. wynika, iż wybór rodzaju i wymiaru kary jest objęty zasadą swobodnego uznania sądu, oczywiście w granicach wynikających z art. 7 k.p.k. i art. 53 i n.k.k. Jeżeli więc Sąd pierwszej instancji, co ma miejsce w niniejszej sprawie, przedstawił przyczyny wyboru rodzaju i rozmiaru konkretnej sankcji karnej i rozumowanie to nie nasuwa żadnych wątpliwości co do zgodności z zasadami prawidłowego rozumowania, sposób rozumowania, to brak jest uzasadnionych podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu pierwszej instancji w toku postępowania odwoławczego. Niezależnie od powyższego trudno w niniejszej sprawie mówić o rażącej niewspółmierności kary, skoro kara rażąco niewspółmierna to taka, która nie odzwierciedla należyte stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary, przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o "różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować" (tak SN w wyroku z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18).

Sąd Apelacyjny modyfikując kwalifikację prawną czynów przypisanych B. B. i J. C. i uznając, że popełnili oni przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k., art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzył im kary pozbawienia wolności w wysokości określonej przez Sąd Okręgowy w Elblągu tj. po roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu odwoławczego kary pozbawienia wolności orzeczone w takiej wysokości są sprawiedliwe i odzwierciedlają w całości, co słusznie zauważył Sąd pierwszej instancji, znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanych im czynów, jak i ciężar gatunkowy tych przestępstw.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku, w całości aprobuje argumentację Sądu Okręgowego w Elblągu w zakresie wysokości orzeczonej kary pozbawienia wolności i braku przesłanek do zastosowania wobec obojga oskarżonych instytucji ujętej w art. 69 k.k. uznał, że wymierzenie B. B. i J. C. kary bezwzględnie pozbawienia wolności w wysokości roku i 8 miesięcy uwzględniają wszystkie okoliczności łagodzące jak i obciążające i powodują, że wymierzone im kary i ich dolegliwości nie przekraczają stopnia winy, uwzględniają cele zapobiegawcze i wychowawcze (zapobiegnie powrotowi do przestępstwa, wychowa oskarżonych i skłoni do przestrzegania społecznie akceptowanych norm zachowania) uwzględniają również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, wpływając na przekonanie, że przestępstwo nie popłaca – przeciwnie, spotyka się ze sprawiedliwą karą.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego orzeczenia szczegółowo podał jakie okoliczności łagodzące i obciążające uwzględnił wymierzając B. B. i J. C. kary pozbawienia wolności. Sąd odwoławczy dzieląc w całości przedstawioną argumentację do niej się odwołuje. Brak jest bowiem jakichkolwiek powodów do tego aby ponownie te same motywy przytaczać. Dodatkowo należało jednak powtórnie przypomnieć, iż oskarżeni skazani zostali za popełnienie bardzo poważnego przestępstwa, którego stopień społecznej szkodliwości jest znaczny. W pełni zdawali oni sobie sprawę z naganności swojego postępowania i godzili również z jego ewentualnymi skutkami. Zachowanie ich nie miało charakteru przypadkowego, gdyż z pełną premedytacją zaplanowali, przygotowali i z całą konsekwencją realizowali wcześniej podjęty zamiar angażując do tego również dodatkowo postronne osoby. Nie zaprzestali dobrowolnie swojej przestępczej działalności tylko zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy policji właściwie w momencie realizacji puszczania w obieg sfalszowanych pieniędzy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest w stosunku do B. B. i J. C. jakichkolwiek okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem wobec nich dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 i 2 k.k. Sąd warunkowo zawieszając wykonanie orzeczonej kary

pozbawienia wolności bierze pod uwagę przede wszystkim postawę oskarżonego, jego właściwości i warunki osobiste, dotychczasowy sposób życia, zachowanie się po popełnieniu przestępstwa oraz fakt czy pomimo niewykonania wobec niego kary pozbawienia wolności nie popełni on przestępstwa.

Jest faktem niebudzącym wątpliwości, iż oboje oskarżeni, co szczególnie sygnalizują ich obrońcy w uzasadnieniach swoich środków odwoławczych, nie byli wcześniej karani sędownie (B. B. został skazany przez Sąd Rejonowy w Iławie w dniu 23 listopada 2011 roku za popełnienie przestępstwa z art. 178a§1 k.k. na karę 4 miesięcy ograniczenia wolności), w miejscu zamieszkania posiadają pozytywne opinie środowiskowe, przyznali się do popełnienia zarzuczanych im przestępstw i wyrazili skruchę. Te wszystkie okoliczności zostały uwzględnione przy wymierzę kary. W stosunku do B. B. i J. C. zastosowano dobrodziejstwo wynikające z art. 310§ 3 k.k. i art. 60§6 pkt 2 k.k. gdyż w przeciwnym razie dolną granicą ustawowego zagrożenia wynikającą z art. 310§1 k.k. byłaby kara pozbawienia wolności orzeczona na czas nie krótszy niż 5 lat. Oboje oskarżeni w pełni zdawali sobie sprawę z naganności swojego postępowania oraz surowości grożącej im kary. Wynajmując pokoje w różnych hotelach w których fałszowali polskie pieniądze starali się uniknąć ujawnienie i jak wyjaśniła J. C. nie chcieli „narażać” najbliższych z którymi mieszkali.

Reasumując stwierdzić należy, iż wymierzone B. B. i J. C. kary bezwzględne pozbawienia wolności za przypisane im przestępstwo uwzględnią należyte stopień społecznej szkodliwości oraz realizują w wystarczającej mierze cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie mają osiągnąć wobec nich. W pełni realizują one wymagania przewidziane w art. 53 k.k. Nie rażą nadmiernym rygoryzmem i brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, aby je zmienić na łagodniejsze. Kara za popełnienie poważnych przestępstw musi być stosownie dotkliwa i dolegliwa, aby pozostawała współmierną do społecznej szkodliwości czynu i stopnia zawinienia sprawców. Wymierzone kary bezwzględne pozbawienia wolności powinny również spowodować, iż B. B. i J. C. zrozumieją naganność swojego dotychczasowego postępowania i zmienią swój aktualny tryb życia a jednocześnie kary te spełnią swoje cele w zakresie prewencji ogólnej jak i funkcję sprawiedliwej odpłaty za dokonane czyny.

Konsekwencją takiego stanowiska Sądu odwoławczego było częściowe uwzględnienie złożonych przez obrońców oskarżonych obu apelacji i uchylenie rozstrzygnięcia dotyczącego kary łącznej i zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności zawarte w punktach IV i V orzeczenia oraz zmiana zaskarżonego wyroku w punktach I, II i III w ten sposób, że oskarżonych J. C. i B. B. uznano za winnych tego, że:

- w okresie od dnia 11 września 2011 r. do dnia 04 października 2011 r. w E. działając wspólnie i w porozumieniu, z góry powziętym zamiarem puszczenia w obieg podrobionych banknotów, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali podrobić oraz podrobili polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych poprzez skopiowanie wizerunków autentycznych banknotów NBP o nominale 100 zł i wydrukowanie ich na arkuszach zwykłego, niezabezpieczonego białego papieru ogólnego zastosowania z wykorzystaniem drukarki-kopiarki atramentowej, a następnie naniesienie na części wydruków imitacji rozety zabezpieczającej z wykorzystaniem metalizowanej półpłynnej substancji w kolorze złotym i półpłynnej masy perłowej z brokatem, w ilości łącznej nie mniejszej niż 101 sztuk, w tym 2 sztuki banknotów jedynie w formie rewersów, 53 sztuki banknotów serii (...) o numerze (...), 8 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...), 7 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...) oraz 4 banknotów serii (...) o numerze (...) i nie mniej niż 27 sztuk banknotów o nieustalonej serii i numerze,
- w dniu 25 września 2011 r., w P., G., K. i S., wspólnie i w porozumieniu z T. K. puścili w obieg podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w ilości 8 sztuk o serii (...) o numerze (...),
- w dniu 04 października 2011 r., w P., wspólnie i w porozumieniu z T. K. i B. G. przewozili samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) podrobione polskie pieniądze w postaci banknotów o nominale 100 złotych w łącznej ilości 42 sztuk, w tym 35 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...) oraz 7 sztuk banknotów serii (...) o numerze (...),

i przyjęto, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i wyczerpuje znamiona przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k., art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i skazano z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 1 k.k. w zb. z art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k., art. 310 § 2 k.k. w zw. z

art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. wymierzając każdemu z oskarżonych na mocy art. 310 § 1 k.k. w zw. z art. 310 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 60 § 6 pkt. 2 k.k. kary po roku i 8 (osiem) miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie na mocy art. 63 § 1 k.k. oskarżonym J. C. i B. B. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 04.10.2011 roku do dnia 16.03.2012 roku.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 626 §1 k.p.k. w zw. z art. 636 k.p.k. w zw. z art. 624 §1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zwolnił B. B. i J. C. od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, a poniesionymi w toku tego postępowania wydatkami obciążył Skarb Państwa. W ocenie Sądu odwoławczego uiszczenie przez oskarżonych kosztów procesu stanowiłoby, w ich aktualnej sytuacji materialnej, nadmierną uciążliwość.